

**JUTRZNIA Z CZYTANIEM
WIELKIEGO KANONU POKUTNEGO
W CZWARTEK PIĄTEGO TYGODNIA POSTU**

Przetłumaczył ks. Henryk Paprocki

JUTRZNA

Z CZYTANIEM WIELKIEGO KANONU POKUTNEGO W CZWARTEK PIĄTEGO TYGODNIA POSTU

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, oczyść grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas, i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego. **Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do Niego.

PSALM 19

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłysz go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my

powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

PSALM 20

Panie, król się weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskowości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa dosięgnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i słać moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Także tropariony:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty, który dobrowolnie wstąpiłeś na krzyż, daruj Twoje łaski Twojej nowej wspólnotcie, Chryste Boże, podnieś Twoją mocą pobożny lud, dając mu zwycięstwo nad wrogami, gdyż jako pomoc ma Twój oręż pokoju, niezwyciężone zwycięstwo.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oreǳownictwo budzące bojażń i niezawodne, nie gardź, Dobra, głosem modlitw naszych, przez wszystkich wielbiona Bogurodzico, umocnij społeczność prawosławnych, zbaw wierny Twój lud i daj mu zwycięstwo, albowiem zrodziłaś Boga, jedyna Błogosławiona.

Także mówi kapłan:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za naszego metropolitę N., za naszego biskupa N. i za wszystkich w Chrystusie naszych braci.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan donośnie: Chwała Świętej, i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także mówimy sześć psalmów jutrzni z wszelką uwagą i bojaźnią Bożą, jako niewidzialnie rozmawiający z samym Chrystusem Bogiem naszym, i modlimy się za grzechy nasze:

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy).

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy).

PSALM 3

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulękne się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje.

Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie.

PSALM 37

Panie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemie mnie gniotą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem lędźwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy

odpłacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

PSALM 62

Boże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość.

W czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się.

Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 87

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w

ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień.

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego.

PSALM 102

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycą dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odplaca nam. Albowiem jak niebiosy wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje, pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana.

Na każdym miejscu panowania Jego, błogosław, duszo moja, Pana.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślałem o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje

duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry Duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego.

Wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego.

Niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Po trzech psalmach kapłan odmawia modlitwy jutrzni, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą.

Następnie diakon lub kapłan mówi wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za naszego metropolitę *N.* i naszego biskupa *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, Twoją łaską.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, siebie i innych ludzi, i całe życie

nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Alleluja. Alleluja. Alleluja, czterokrotnie, według wypadającego tonu.

Stichos 1: Od godzin nocnych duch mój woła do Ciebie, Boże, światłością na ziemi są przykazania Twoje.

Stichos 2: Nauczcie się sprawiedliwości, mieszkańcy ziemi.

Stichos 3: Zawiść ogarnie lud nieukarany.

Stichos 4: Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.

Triadikony Triodionu według tonu.

Do pierwszego triadikonu dodajemy stichos:

Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Do drugiego triadikonu dodajemy stichos, na: Chwała:

Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich, zmiłuj się nad nami.

Do trzeciego triadikonu dodajemy stichos, na: I teraz:

Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw Bogurodzicy, zmiłuj się nad nami.

Recytujemy ósma katzmę:

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 55

Zmiłuj się nade mną, Boże, albowiem podeptał mnie człowiek, dzień cały gnębił mnie walką. Dzień cały deptali mnie wrogowie moi, albowiem liczni zwalczają mnie z wysoka. Za dnia nie ulęknię się, nadzieję bowiem mam w Tobie. Boga słać będą słowa moje, Bogu zaufałem, nie ulęknię się. Cóż uczyni mi ciało? Dzień cały słowa moje były mi wstrętne, knują przeciwko mnie zło wszelakie. Podejdą i ukryją się, będą czyhać na piętę moją, aby złować duszę moją. Dlaczego nie odrzucisz ich, w gniewie swoim zrzucasz ludy. Boże, życie moje ogłosiłem Tobie, położyłeś łzy moje przed Tobą, jak w obietnicy Twojej. Niechaj wrogowie moi cofną się w dniu, kiedy wezwę Ciebie, przez to poznam, że Ty jesteś Bogiem moim. Boga pochwałę słowem, Pana słać będę słowem. W Bogu złożyłem nadzieję, nie ulęknię się, cóż może uczynić mi człowiek? Boże, złożyłem śluby Tobie, chcę oddać chwałę Twoją. Albowiem wybawiłeś duszę moją od śmierci, oczy moje od łez i nogi moje od potknięcia się, abym chodził przed Panem w światłości żyjących.

PSALM 56

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną, albowiem w Tobie ma nadzieję dusza moja i w cieniu skrzydeł Twych złożyła ufność, póki nie przeminie nieprawość. Zawołałem do Boga najwyższego, do Boga dobroczyńcy mego. Zesłał z niebios i zbawił mnie, wydał na hańbę tych, co mnie deptali, zesłał Bóg miłosierdzie swoje i prawdę swoją. I wybawi duszę moją spośród lwich szczeniąt. Zasnąłem strwożony: synowie ludzcy, zęby ich to broń i strzały, język ich to miecz ostry. Wznies się na niebios, Boże, i na całej ziemi chwała

Twoja. Sieć zgotowali dla nóg moich i pognębili duszę moją, wykopali jamę przede mną, lecz sami wpadli do niej. Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, zaśpiewam i zagram chwale mojej. Obudź się, chwało moja, obudź się, harfo i liro, obudzę się o poranku. Wysławiać będę Ciebie wśród narodów, Panie, zaśpiewam Tobie wśród ludów. Albowiem wywyższyłeś miłosierdzie Twoje aż do niebios, aż do obłoków prawda Twoja. Wznies się na niebiosa, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja.

PSALM 57

Czy rzeczywiście głosicie sprawiedliwość, czy słusznie osądzacie, synowie ludzcy? W sercu bowiem nieprawość czynicie na ziemi, ręce wasze splatają niesprawiedliwość. Grzesznicy już z łona matki wyobcowali się, zbłądzili od łona, mówiąc kłamstwo. Gniew ich podobny do węzowego, jak głucha żmija zatykają uszy swoje, aby nie słyszeć głosu zaklinaczy, najbardziej doświadczonych głosów ich. Bóg skruszy zęby ich w ustach ich, Pan zmiążdży kły lwów. Niech znikną jak woda cieknąca, napnijcie łuk swój, aż zaniemogą. Jak wosk roztopiony zanikną, spadnie na nich ogień i nie ujrzą słońca. Zanim ciernie wasze staną się krzewem, żywcem pochłonie was w gniewie. Rozraduje się sprawiedliwy w Panu, gdy ujrzy pomstę, ręce swoje umyje w krwi grzesznika. I powie człowiek: Jest więc owoc dla sprawiedliwego, bowiem Bóg jest Sędzią ich na ziemi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 58

Ocal mnie od wrogów moich, Boże, i od powstających na mnie wybaw mnie. Wybaw mnie od czyniących nieprawość i od mężów krwi zbaw mnie. Albowiem czyhali na duszę moją, napadli na mnie mocarze, a we mnie nie ma nieprawości ani grzechu, Panie. Bez nieprawości biegłem i prosto zmierzałem, powstań na spotkanie mnie i zobacz. A Ty, Panie, Boże mocy, Boże Izraela, pospiesz nawiedzić wszystkie ludy, nie miej litości nad żadnym czyniącym nieprawość. Powrócą wieczorem głodni jak psy i okrążą miasto. Oto oni zawołają ustami swoimi i miecz w ustach ich, bo kto słyszał? A Ty, Panie, zaśmiejesz się z nich, zniszczysz wszystkich pogan. Mocy moja, przy Tobie będę czuwał, albowiem Ty, Boże, jesteś wspomoczeniem moim.¹ Bóg mój, miłosierdzie Jego uprzedzi mnie, Bóg mój okaże mi je na wrogach moich. Nie zabij ich, by nie zapomniano kiedyś Zakonu Twego, rozprosz ich mocą Twoją i zrzuć ich, obrońco mój, Panie. Grzech ust ich, słowo warg ich, niech pochwyli ich własna pycha i za przekleństwa, i fałsz będzie ogłoszony koniec ich, w gniewie ostatecznym, i już ich nie będzie, zobaczą, że Bóg Jakuba panuje nad krańcami ziemi. Powrócą wieczorem głodni jak psy i okrążą miasto. Rozejdą

się, aby jeść, bo jeśli się nie nasycą, będą szemrać. Ja zaś zaśpiewam mocy Twojej i rozraduję się o poranku miłosierdziem Twoim, albowiem jesteś wspomozieniem moim i ucieczką moją w dniu utrapienia mego. Pomocą moją jesteś, śpiewam Tobie, albowiem Bogiem wspomozycielem moim jesteś, Boże mój, miłosierdzie moje.

PSALM 59

Boże, odrzuciłeś nas i zniszczyłeś nas, rozgniewałeś się, lecz okazałeś nam litość. Wstrząsnąłeś ziemią i napelniłeś ją drzeniem, ulecz pęknięcie jej, bo została poruszona. Twardo obszedłeś się z ludem Twoim, napoiłeś nas winem goryczy. Dałeś znak lękającym się Ciebie, by uciekali przed łukiem. Aby zostali ocaleni umiłowani Twoi, zbaw prawicą swoją i wysłuchaj mnie! Bóg przemówił w swej świątyni: Rozraduję się i podzielę Sychem, a Dolinę Namiotów wymierzę! Moim jest Galaad i moim jest Manasses, a Efraim mocą głowy mojej, Juda królem moim. Moab jest misą nadziei mojej. Rozciągnę sandał mój nad Idumeą, obcokrajowcy są mi poddani. Kto wprowadzi mnie do miasta obronnego? Kto zawiedzie mnie aż do Idumei? Czy to nie Ty, Boże, odrzuciłeś nas? Czy nie wyjdiesz z wojskami naszymi? Udziel nam pomocy w utrapieniu, bowiem ludzkie wybawienie jest daremne. W Bogu uczynimy moce, On zniszczy nieprzyjaciół naszych.

PSALM 60

Usłysz, Boże, błaganie moje, zważ na modlitwę moją, z krańców ziemi do Ciebie zawołałem, gdy w udreće było serce moje, na skałę wywyższyłeś mnie i kierowałeś mną. Albowiem byłeś nadzieją moją, basztą obronną w obliczu wrogów. Zamieszkać w przybytku Twoim na niebie, ukryję się w cieniu skrzydeł Twoich. Albowiem Ty, Boże, wysłuchałeś błagania mego, dałeś dziedzictwo tym, którzy lękają się imienia Twego. Pomnażaj dni króla, lata jego na pokolenia i pokolenia. Niech wiecznie trwa przed Bogiem, miłosierdzie i prawdę Jego któż zbada? Tak zaśpiewam imieniu Twemu na wieki, abym wypełnił śluby moje dzień po dniu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 61

Czyż nie Bogu poddaje się dusza moja? Od Niego bowiem zbawienie moje. On jest Bogiem moim i Zbawcą moim, Wspomozycielem moim, już się nie zachwieję. Dokądże będziecie wszyscy nakładać ciężary na człowieka, uderzać w niego jak w mur pochylony i płot rozwalony? Oni zaś zamierzili odebrać mi cześć, uciekli się do kłamstwa, ustami swoimi błogosławią, a sercem swoim złorzeczą. A ty, duszo moja, poddaj się Bogu, albowiem w Nim jest wytrwałość moja. On jest Bogiem moim i Zbawcą moim, Wspomozycielem moim, nie odstąpię od Niego. W Bogu zbawienie moje i chwała moja, Bóg

pomocą moją i nadzieją moją w Bogu. Miejcie w Nim nadzieję, całe zgromadzenie ludzi, otwórzcie przed Nim serca wasze, albowiem Bóg jest wspomoczeniem naszym. Synowie ludzcy są jednak zawodni, fałszywi synowie ludzcy oszukują na wadze, wszyscy razem są marnością. Nie pokładajcie nadziei w nieprawdzie i nie pragnijcie łupu, a gdy napływa bogactwo, nie przywiązuje doń serca. Raz jeden przemówił Bóg, dwakroć to usłyszałem, że do Boga należy władza. I do Ciebie, Panie, należy miłosierdzie, albowiem Ty oddasz każdemu według uczynków jego.

PSALM 62

Boże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość.

PSALM 63

Usłysz, Boże, głos mój, gdy modłę się do Ciebie, z lęku przed wrogami wybaw duszę moją. Ukryj mnie przed tłumem złoczyńców, przed mnóstwem czyniących nieprawość. Oni wyostrzyli jak miecz języki swoje, napięli łuk swój, gorzkie słowo, aby w ukryciu ugodzić niewinnego, nagle będą strzelać do niego, a nie ulęknie się. Umocnili się w złych mowach, rozważali jak ukryć sieć, rzekli: Kto ją ujrzy? Obmyślili nieprawość, lecz przemyślnych zawiodły zamysły ich, przyjdzie człowiek o sercu głębokim i wywyższony zostanie Bóg, jak dziecinne strzały będą ich ciosy. I osłabną własne języki ich, zatrwożą się wszyscy, którzy ich widzieli. Ulęknie się każdy człowiek, i oznajmi dzieła Boże, i zrozumie czyny Jego. Sprawiedliwy rozweseli się w Panu i w Nim ma nadzieję, chlubić będą się wszyscy prawego serca.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzmy poetyckie Oktoechosy według tonu.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech

mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

W czasie recytacji Psalmu 50 kapłan wychodzi na środek świątyni przed pulpitem.

Chór zaczyna śpiewać pierwszy hirmos Wielkiego Kanonu Pokutnego. Ton 6.

WIELKI KANON POKUTNY.

POEMAT ŚWIĘTEGO OJCA NASZEGO ANDRZEJA Z KRETY.

Pieśń 1

Hirmos: Wspomożyciel i obrońca stał się mym zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławiał.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Od czego zacząć mam opłakiwanie czynów nieszczęsnego życia mego? Jakież początek skardze żalostnej teraz poczynię, Chryste? O Miłosierny, udziel win moich odpuszczenia!

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Idź, nieszczęsna duszo wraz z twoim ciałem, wyznaj winy Stworzycielowi wszystkiego, porzuć wreszcie poprzednie bezsensowne życie i przynieś Bogu łzy w pokucie.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Praojca Adama w przestępstwach przewyższyłem i uznaję, że sam się ogołocił z Boga, wiecznego królestwa i ze szczęścia, z powodu moich grzechów.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Biada mi, nieszczęsna duszo, dlaczego upodobniłaś się do pierwszej Ewy? Źle popatrzyłaś, okrutnie zostałaś zraniona, dotknęłaś drzewa i zuchwale spożyłaś nierozumny pokarm.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Zamiast duchowej Ewy zmysłowa powstała we mnie Ewa rodząc w ciele pożądlivy zamysł obiecujący słodycz i zawsze przynoszący przy skosztowaniu gorycz.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słusznie Adam został wypędzony z Edenu, bowiem nie zachował jedyne go Twego, Zbawco, przykazania. Cóż zaś ja powinienem przecierpieć, skoro bez przerwy odrzucam życiodajne Twe słowa?

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przekroczyłem zabójstwo Kaina ze świadomą samowolą poprzez ożywienie grzesznego ciała, i stałem się zabójcą duszy, walcząc z nią moimi złymi czynami.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Sprawiedliwości Abła nie naśladowałem, Jezu, nigdy nie przyniosłem Tobie przyjemnych darów, ani też czynów miłych Tobie, ani czystej ofiary, ani nieskalanego życia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak Kain, tak i my, nieszczęsna duszo, przynieśliśmy Stwórcy wszystkiego ofiarę skalaną, nieczyste czyny i niepotrzebne życie, i dlatego też zostaliśmy osądzeni.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Proch ożywiwszy jak źródło, Ty dałeś mi ciało i kości, dech i życie, przeto, Stwórco mój, Zbawco mój i Sędzio, przyjmij mnie pokutującego.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Tobie, Zbawco, wyznaję grzechy, które uczyniłem, rany duszy i ciała mego, wewnętrzne mordercze zamysły, dane mi w złodziejski sposób.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Chociaż zgrzeszyłem, Zbawco, to jednak wiem, że jesteś Przyjacielem człowieka, karzesz ze współczuciem i płomiennie okazujesz miłosierdzie, patrzysz na płaczącego i jak ojciec pośpieszasz wezwać syna marnotrawnego.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Porzuconego przed wrotami Twymi, Zbawco, chociaż w starości nie zrzuć mnie do piekła jako nieużytecznego, ale przed końcem daj mi odpuszczenie grzechów jako Przyjaciel człowieka.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zgodnie z moimi zamysłami jestem tym człowiekiem, który wpadł między zbójców. Teraz cały jestem przez nie poraniony i pokryty bliznami, ale Ty sam, Chryste Zbawco, przyjdź i ulecz mnie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Kapłan zobaczywszy mnie, przeszedł obok, i lewita widząc mnie w biedzie, obnażonego, nie zauważył, ale Ty, Jezu, który zajaśniałeś z Dziewicy, przyjdź i ulituj się nade mną.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Baranku Boży, który wzięłeś grzechy wszystkich, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Czas pokuty, przychodzę do Ciebie, mego Stwórcy, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierny daj mi łyzy pociechy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie brzydź się mną, Zbawco, nie odrzucaj od Twego oblicza, zabierz ode mnie ciężkie brzemie grzechu i jako łaskawy daj mi odpuszczenie grzechów.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Moje grzechy dobrowolne i mimowolne, jawne i ukryte, znane i nieznanne, wszystkie przebaczywszy jako Bóg oczyść i zbaw mnie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przykazania Twe, Chryste, od młodości miałem w pogardzie, beztroski i lekkomyślny przeszedłem przez życie. Dlatego wołam do Ciebie, Zbawco: U kresu życia zechciej mnie ocalić!

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Roztrwoiłem bogactwo me w grzechu, obce są mi święte uczynki dobra, czując jednak głód wołam do Ciebie: Źródło miłosierdzia, Zbawco, zbaw mnie!

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przypadam do Ciebie, Jezu, zgrzeszyłem przed Tobą, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierny daj mi łyzy pociechy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie wchodź ze mną w sąd, ważąc me czyny, badając słowa i ujawniając dążenia, ale w miłosierdziu Twym gardząc mymi złymi czynami zbaw mnie, o Wszchemocny!

Inny kanon, ku czci czcigodnej naszej matki Marii Egipskiej. Ton i hirmos ten sam.

Akrostych: Ty, czcigodna Mario, pomagaj.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Daruj mi posłaną Tobie z wysoka przez Bożą Opatrzność świetlistą łaskę, abym uniknął mroku żądź i gorliwie opiewał, Mario, wspaniałe czyny Twego życia.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Poddawszy się Boskim przykazaniom Chrystusa, przystąpiłaś do Niego porzuciwszy niepowstrzymane dążenie do rozkoszy i wszystkie cnoty najpobożniej, jak jedną, wypełniłaś.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Modlitwami Twoimi wybaw nas, sławny Andrzeju, z nieczystych żądź i okaż nas teraz, prosimy, współnikami królestwa Chrystusowego, z wiarą i miłością śpiewających Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierna daj mi łyzy serdecznej skruchy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Bogurodzico, nadziejo i obrońco śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

Pieśń 2

Hirmos: Słuchajcie niebiosa i będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słuchajcie niebios a i będę głośił, ziemio usłysz głos kajającego się przed Bogiem i wysławiającego Go.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wejrzyj na mnie Boże, Zbawicielu mój, Twoim miłosiernym okiem i przyjmij moje płomienne wyznanie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zgrzeszyłem bardziej niż wszyscy ludzie, ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą, ale jako Bóg ulituj się, Zbawco, nad Twoim stworzeniem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Burza zła okrążyła mnie, miłosierny Panie, ale jak Piotrowi, tak i mnie podaj rękę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak nierządnic a i ja wylewam łzy, Miłosierny: Oczyść mnie, Zbawco, według Twojej łaskawości.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Omroczyłem piękno duszy rozkoszą żądź i cały rozum zupełnie uczyniłem prochem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Rozdarłem teraz pierwszą moją szatę, którą na początku utkał mi Stwórca i dlatego leżę nagi.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przyoblekłem się w podartą szatę, którą wąż utkał mi swą radą, przeto wstydzę się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wejrzałem na piękno drzew a i mój rozum zachwycił się nim, przeto leżę nagi i wstydzę się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Na grzbiecie moim orali wszyscy wodzowie żądź, sprowadzając na mnie nieprawość swoją.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zagubiłem początkowe piękno i wspaniałość moją, a teraz leżę nagi i wstydzę się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Skórzane odzienie grzech uszył także i mnie, zdjawszy ze mnie poprzednią szatę, utkaną przez Boga.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przyoblekłem się w odzienie wstydu jak drzewo figowe w liście, na oskarżenie samowolnych moich żądź.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przyoblekłem się we wstydlive odzienie, skrwawione przez nieczystość żądź i życie pełne rozkoszy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Skalałem szatę mego ciała i zbrukałem to, co jest stworzone na obraz i na podobieństwo.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wpadłem w mękę żądź i w zniszczenie rzeczy, i dlatego aż dotąd wróg mnie prześladowuje.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zamiast życia bez umiłowania rzeczy wybrałem przywiązanie do rzeczy ziemskich i pożądanie dóbr, Zbawco, oto znajduję się pod ciężkim brzemieniem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Upiększyłem swoje ciało różnobarwną szatą brudnych zamysłów i poddałem się osądzeniu.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Troszcząc się gorliwie jedynie o zewnętrzne piękno, odrzuciłem wewnętrzną, na obraz Boży zbudowaną arkę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Swymi żądzami pogrzebałem stworzone na początku piękno, Zbawco, ale Ty, jak niegdyś drachmę, odszukaj je i odnów.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zgrzeszyłem, jak nierządnicą wołam do Ciebie: Ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą. Przyjmij, Zbawco, ode mnie jako olejek moje łzy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Z powodu braku wstrzeźliwości upadłem jak Dawid i skalałem się, ale obmyj także i mnie łzami, Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Oczyść, jak celnik wołam do Ciebie, Zbawco, oczyść mnie, bowiem jak nikt z dzieci Adama, tak ja zgrzeszyłem przed Tobą.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ani łez, ani pokuty, ani też pociechy nie mam, ale Ty sam, Zbawco, jako Bóg, daruj mi je.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Bram Twojej nie zamykaj wtedy przede mną, Panie, Panie, ale otwórz ją dla mnie, kajającego się przed Tobą.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przyjacielu człowieka, który chcesz wszystkich zbawić, przyjmij mnie i przygarnij, jako Dobry, kajającego się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Usłysz westchnienia duszy mojej i przyjmij łzy mych oczu, Zbawco, i zbaw mnie.

Przenajświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Przczysta Bogurodzico Dziewico, jedyna wielbiona przez wszystkich, módl się gorliwie, abyśmy zostali zbawieni.

Inny hirmos: Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który z manny uczynił deszcz i z kamienia dawno temu wytoczył wodę memu ludowi na pustyni, prawicą potężną i mocą moją.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem. Usłysz, duszo moja, tak wołającego Pana, porzuć poprzedni grzech i ulękniij się Pana, jako sprawiedliwego i jako Sędziego, i Boga.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Komuż upodobniłaś się, bardzo grzeszna duszo, jak nie pierwszemu Kainowi i owemu Lamechowi, okrutnie poraziwszy ciało złymi czynami i zabiwszy rozum bezsensownymi dążeniami.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Mając przed oczyma wszystkich żyjących przed Prawem, o duszo, ty nie upodobniłaś się do Seta, nie naśladowałaś Enosza, ani Henocha przez przemienienie, ani też Noego, lecz okazałaś się być obcą życiu sprawiedliwych.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ty jedna, duszo moja, otworzyłaś otchłań gniewu Twego Boga i zatopiłaś jak ziemię, całe ciało i uczynki, i życie, i pozostałaś poza zbawczą arką.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

„Męża zabiłem” – płacząc zawołał Lamech – „gdy mnie zranił, i młodzieńca, jeśli mi zrobił siniec, i wołał płacząc, ty zaś nie drżysz, duszo, zbrukawszy ciało i pomroczywszy rozum.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

O, jakże upodobniłaś się do dawnego zabójcy Lamecha, zabijając duszę jak męża, rozum jak młodzieńca, i podobnie zabójcy Kainowi swoje ciało jak brata, żądzą rozkoszy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zamyśliłaś, duszo, zbudować kolumnę i podźwignąć fundament swoimi żądzami, ale Stwórca powstrzymał twe zamysły i obalił na ziemię twoje budowle.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zraniony jestem i pełen strupów, oto strzały wroga przenikające moją duszę i ciało, oto rany, wrzody i strupy krzyczą od razów samowolnych mych żądz.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pan jak deszcz spuścił niegdyś ogień od Pana, aby spalić przeciwną naturze nieprawość mieszkańców Sodomy, a ty, duszo, zapaliłaś ogień Gehenny, w którym będziesz płonąć.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zrozumcie i zobaczcie, że Ja jestem Bogiem, który bada serca i dręczy myśli, oskarża czyby i spala grzechy, sędzi sierotę, pokornego i ubogiego.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Tonąc w otchłani zła wyciągnęłaś swoje ręce, Mario, do miłosiernego Boga i On wszelkimi sposobami poszukiwał Twego nawrócenia, z przyjaźni do człowieka podając Tobie Boską rękę, jak Piotrowi.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Z całą gorliwością i miłością przybiegłaś do Chrystusa, porzuciwszy poprzednią drogę grzechu i żyjąc na pustyni nieprzebytej wypełniałaś w czystości Boże Jego przykazania.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Widzimy, widzimy, o duszo, przyjaźń Boga i Władcy do człowieka, przeto przed końcem przypadamy do Niego ze łzami, wołając: Dla modlitw Andrzeja, Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Niemająca początku, niestworzona Trójco, nierozdzielna Jedności! Przyjmij mnie, kajającego się, zbaw grzesznego, ja jestem Twoim stworzeniem, nie odrzucaj lecz oszczędź i zbaw mnie od ognistego osądzenia.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Przeczysta Władczyni, Boga Rodzicielko, nadziejo do Ciebie przybiegających i przystani przeżywających burze, modlitwami Twymi skłoń ku miłosierdziu i ku mnie miłosiernego Stwórcę, i Syna Twego.

Pieśń 3

Hirmos: Na niewzruszonej opoce Twoich przykazań, Chryste, umocnij moje myśli.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Spuściwszy deszcz jak ogień od Pana, Pan spalił niegdyś ziemię Sodomitów.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zbawiaj się na górze, duszo, jak ów Lot, i śpiesz ukryć się w Soarze.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Uciekaj, o duszo, od płomieni, uciekaj od płonącej Sodomy, uciekaj od niszczącego Bożego płomienia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wyznaję Tobie, Zbawco: Zgrzeszyłem, zgrzeszyłem przed Tobą, ale daruj, przebac mi, jako Miłosierny.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą, zgrzeszyłem bardziej niż wszyscy, Chryste Zbawco, nie odrzucaj mnie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ty jesteś Dobrym Pasterzem, odszukaj mnie, baranka, i nie odrzucaj mnie, zbłąkanego.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ty jesteś słodki, Jezu, Ty jesteś moim Stwórcą, w Tobie, Zbawco, usprawiedliwiam się.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: O Trójco, Jedyny Boże! Wybaw nas ze zbłądzenia, z pokus i niebezpieczeństw.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Raduj się, łono, któreś przyjęło Boga, raduj się, tronie Pana, raduj się, Matko życia naszego.

Inny hirmos: Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się serce moje, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

W Tobie, zwycięzcy śmierci, znalazłem źródło życia i przed końcem życia wołam do Ciebie z mego serca: Zgrzeszyłem, oczyść i zbaw mnie!

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Współczesnych Noemu naśladowałem w nierządzie, Panie, i odziedziczyłem ich osądzenie na utonięcie w potopie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem przed Tobą, oczyść mnie, bowiem nie ma wśród ludzi grzesznika, którego ja nie przewyższyłbym grzechami.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladowając owego ojcobójcę Chama, duszo, nie przykryłaś nagości bliźniego, mając oblicze zwrócone do tyłu.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie odziedziczyłaś, nieszczęsna duszo, błogosławieństwa Sema i rozległych posiadłości jak Jafet, nie otrzymałaś na ziemi odpuszczenia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Oddal się, duszo moja, od ziemi Haran, od grzechu, idź do ziemi zawsze toczącej wiecznie żywą niezniszczalność, którą odziedziczył Abraham.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo moja, jak dawno temu Abraham porzucił ziemię ojcowską i stał się wędrowcem, naśladowaj więc jego zdecydowanie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ugościwszy Aniołów pod dębem w Mambre patriarcha otrzymał na starość, jako zdobycz, obietnicę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wiedząc, nieszczęsna duszo, jak Izaak został tajemniczo złożony na nową ofiarę całopalną Panu, naśladowaj jego zdecydowanie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo moja, że Izmael został wypędzony jako owoc niewolnicy, bądź więc czujna, bacząc, abyś sama nie przecierpiała czegoś podobnego za żądę rozkoszy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Upodobniłaś się do dawnej Egipcjanki Hagar, duszo, uczyniwszy się niewolnicą własnej samowoli i zrodziwszy nowego Izmaela, hardość godną pogardy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wiesz, duszo moja, o drabinie z ziemi do nieba, pokazanej Jakubowi, przeto dlaczego nie wybrałaś bezpiecznego wstępowania pobożności?

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladowaj kapłana Bożego i samotnego króla, obraz życia Chrystusa wśród ludzi na ziemi.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie stań się słupem soli, duszo, obróciwszy się wstecz, niech przerazi cię przykład Sodomian, ratuj się na górze, w Soar.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Uciekaj, duszo moja, od płomieni grzechu, jak Lot uciekaj z Sodomy i Gomory, uciekaj od ognia wszelkiego bezsensownego pragnienia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zmiłuj się, Panie, wołam do Ciebie, zmiłuj się nade mną, kiedy przyjdiesz z aniołami swymi oddać każdemu według jego uczynków.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie odrzucaj, Władco, próśb do Ciebie wołających, ale ulituj się, Przyjacielu człowieka, i z wiarą proszącym daj przebaczenie.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Otoczony jestem, Matko, burzą i falami grzechów, ale Ty sama teraz mnie uratuj i doprowadź do przystani Bożej pokuty.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Gorącą modlitwę i teraz zanieś, Czcigodna, do miłosiernej Bogurodzicy i swymi modlitwami otwórz mi wejście do Boga.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Twoimi modlitwami daruj i mnie odpuszczenie win, o Andrzeju, pasterzu Kreta, jesteś bowiem wspaniałym znawcą pokuty.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

Katabasja: Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się serce moje, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

Po trzeciej pieśni diakon mówi małą ektenię:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, Twoją łaską.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Katyzma poetycka kyr Józefa, ton 8:

Prosomion: Powstałeś z grobu.

Światła mające boski wygląd, apostołowie Zbawcy, oświećcie nas w ciemności życia, abyśmy w te dni godnie chodzili, uciekając w światłości wstrzemięźliwości od nocnych żądz i radując się ujrzeni świetliste cierpienia Chrystusowe.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Inna katyzma poetycka, ton 8.

Prosomion: Nakazane tajemnie.

Dwunastu apostołów, wybranych przez Boga, zanieście teraz modlitwę do Chrystusa, abyśmy wszyscy przeszli pole bitwy postu, w rozrzewnieniu spełniając modlitwy, gorliwie czyniąc jałmużnę, abyśmy ujrzeni sławne zmartwychwstanie Chrystusa Boga, przynosząc sławę i chwałę.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion. Isomelos: Módl się Bogurodzico z apostołami do niedoścignionego Boga, Syna i Słowo, w niewypowiedziany sposób z Ciebie zrodzonego, aby dał światu czysty pokój i przed końcem życia dał nam przebaczenie grzechów, czyniąc swoje sługi godnymi królestwa niebieskiego ze względu na swoją niezwykłą łaskawość.

Także trójpieśń, bez pokłonów, ton 8.

Pieśń 4

Hirmos: Usłyszałem, Panie, o tajemnicy Twojej Opatrzności, poznałem Twoje czyny i wysławiłem Twoje Bóstwo.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Wstrzeźliwością żyli oświeceni Chrystusowi apostołowie, czas wstrzeźliwości wyciszają nam Bożym wstawiennictwem.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Dwunastostrunny organ, Boży chór uczniów, pieśń zbawczą zaśpiewa, burząc złe słowa.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Deszczem duchowym napełniście całą ziemię pod słońcem, wielce błogosławieni, odpędzając suszę wielobóstwa.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Teotokion: Dziewico najczcigodniejsza, ukorzonego zbaw mnie, żyjącego w pysze, któraś zrodziła podnoszącego upokorzoną naturę.

Inny kanon. Ton 8.

Hirmos: Usłyszałem, Panie.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Czcigodny chórze apostołów, módl się do Stwórcy wszystkich, prosząc o zmiłowanie się nad nami, was wysławiającymi.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Będąc działaczami Chrystusa, apostołowie, w całym świecie działając słowem Bożym, zawsze przynosicie Mu owoce.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Zaiste byliście umiłowaną winnicą Chrystusową, apostołowie, bowiem duchowe wino wytoczyliście światu.

Najświętsza Trójco, Boże nasz, chwała Tobie.

Triadikon: Niemająca początku, zgodna, najpotężniejsza Trójco Święta, Ojczy, Słowie i Duchu Święty, Boże, Światłości i Życiu, zachowaj owczarnię Twoją.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Teotokion: Raduj się, ognisty tronie, raduj się, świeczniku noszący Światłość, raduj się, góro uświęcenia, arko życia, namiocie Świętego świętych.

Hirmos wielkiego kanonu: Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląkałem się, chwała mocy Twojej, Panie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Dziełami Twymi nie pogardzaj, nie porzucaj Twego stworzenia, Sędzio sprawiedliwy, i chociaż ja jeden zgrzeszyłem jako człowiek bardziej niż inni ludzie, to Ty, Przyjacielu człowieka, jako Pan wszystkich masz władzę odpuszczania grzechów.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przybliży się koniec, duszo, przybliży, a Ty nic nie czynisz, nie przygotowujesz się. Czas skraca się, powstań, Sędzia jest już blisko, u drzwi, czas życia przemija jak sen, jak kwiat, przeto dlaczego na próżno szamoczemy się?

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przebudź się, duszo moja! Rozmyślaj o swoich czynach, które uczyniłaś, weź je przed swoje oczy i wylej krople twoich łez, mów odważnie Chrystusowi czyny swoje i usprawiedliw się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie ma w życiu grzechu, ani czynu, ani zła, którego ja, Zbawco, nie popełniłbym rozumem, słowem i samowolą, zamiarem, myślą i czynem, jak nikt inny nigdy nie zgrzeszył.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przeto zostałem osądzony, nieszczęsny, przeto osądzam się przez własne sumienie, nad które nie ma nic sroższego w świecie. Sędzio, Zbawco mój, Ty mnie znasz, oszczędź, wybaw i zbaw mnie, sługę Twego.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Drabina, którą dawno temu widział wielki z patriarchów okazuje, duszo moja, wstępowanie przez uczynki, wywyższenie przez rozum, jeśli chcesz więc żyć w czynach i kontemplacji, to odnów się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Patriarcha z potrzeby cierpiał trud dnia, znosił też chłód nocy, każdego dnia bogacił się pasąc stado, trudził się i pracował, aby otrzymać dwie żony.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pod dwoma żonami rozumiej działanie i rozumienie w kontemplacji: pod Leą, jako wielodzietną, działanie, a pod Rachelą, jako otrzymaną po wielu trudach, kontemplację, bowiem bez trudów, duszo, ani działanie, ani kontemplacja nie będą spełnione.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Czuwaj, duszo moja, bądź mężna jak wielki z patriarchów, aby zdobyć dla siebie działanie z kontemplacją, aby stać się rozumem widzącym Boga, przeniknąć w kontemplacji nieprzenikniony mrok i otrzymać wielki skarb.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wielki z patriarchów zrodziwszy dwunastu patriarchów tajemniczo przedstawił tobie, duszo moja, drabinę czynnego wstępowania, mądrze rozstawiwszy dzieci jako fundament, a stopnie jako wstępowanie wzwyż.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ezawa nienawistnego naśladowałaś, duszo, oddałaś swemu prześladowcy pierworództwo początkowego piękna, pozbawiłaś się ojcowskiego błogosławieństwa, nieszczęsna, i dwakroć upadłaś, czynem i rozumieniem, przeto teraz pokajaj się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ezaw został nazwany Edomem z powodu wyjątkowego pożądania kobiet, bez przerwy podsycił swoje niepohamowanie i kalał się chęcią rozkoszy. Został nazwany Edomem, co oznacza palenie duszy miłującej grzech.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszając o Hiobie siedzącym na gnojowisku i usprawiedliwionym, duszo moja, nie pozazdrościłaś mu męstwa, nie miałaś silnej woli we wszystkim coś poznała, coś widziała, czegoś doświadczyła, lecz okazałaś się niecierpliwą.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ten, który przedtem zasiadał na tronie, teraz na gnojowisku, obnażony i zraniony. Ten, który miał wiele dzieci i był sławnym, nagle stał się bezdzietnym i bezdomnym, gnojowisko miał za swoją komnatę, a rany za drogocenne kamienie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Człowiek przybrany w królewską godność, koronę i purpurę, mający wiele dóbr i sprawiedliwy, pełen bogactw i stad, nagle utracił bogactwo, chwałę i królestwo, stawszy się ubogim.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jeśli on, będąc sprawiedliwym i nieskalanym bardziej niż inni, nie uniknął zasadzek i sieci oszusta, to cóż uczynisz ty, nieszczęsna duszo, miłująca grzech, gdy doścignie ciebie coś nieoczekiwanego?

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ciało moje skaląłem, ducha zbeczcziłem, cały jestem pokryty ranami, lecz Ty, Chryste, jako Lekarz ulecz jedno i drugie przez moją pokutę, obmyj, oczyść, okaż czystszy od śniegu, mój Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ciało Twoje i Krew, Słowo, złożyłeś w ofierze, za wszystkich będąc krzyżowanym. Ciało, aby mnie odnowić, a Krew, aby mnie obmyć, i ducha oddałeś, Chryste, aby mnie doprowadzić do Twego Ojca.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pośrodku ziemi uczyniłeś zbawienie, Miłosierny, abyśmy zostali zbawieni. Dobrowolnie zostałeś ukrzyżowany na drzewie, otwiera się zamknięty Eden, niebieskie i ziemskie stworzenia, i wszystkie zbawione ludy kłaniają się Tobie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Z boku Twego Krew i woda zarazem wytoczyły odpuszczenie grzechów, niech będą dla mnie obmyciem i napojem, aby mnie oczyścić jednym i drugim, namaszczając i napajając jako namaszczaniem i napojem życiodajnymi słowami Twymi, Słowo.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jestem poza weselną komnatą, pozbawiony i wesela, i wieczerzy, lampa pogasła, będąc bez oliwy, komnata zamknięta, gdy spałem, uczta zakończona, a ja mając związane ręce i nogi zostałem precz wyrzucony.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Kościół ma kielich, życiodajny Twój bok, z którego wyciekły nam podwójne potoki, odpuszczenia grzechów i zrozumienia, na obraz obu Testamentów, Starego i Nowego, Zbawco nasz.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Czas mego życia jest krótki, pełen goryczy i zła, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, Ty sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pyszny jestem teraz w słowach, okrutny w sercu, niepotrzebnie i zbytecznie, obyś nie osądził mnie wraz z faryzeuszem, lecz daj mi pokorę celnika i z nim policz mnie, jedyny miłosierny, sprawiedliwy Sędzio.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wiem, że zgrzeszyłem, Miłosierny, skalałem naczynie mego ciała, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Bałwanem stałem się dla samego siebie, skaziwszy duszę swoją żądzami, Miłosierny, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie posłuchałem Twego głosu, przekroczyłem Twoje Pismo, Dawco Prawa, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Życie bezcielesnych w ciele przechodząc, łaskę zaiste wielką przyjęłaś od Boga, Czcigodna, gorliwie oręduj za czczącymi Ciebie. Przeto prosimy Ciebie, wybaw nas Twoimi modlitwami z wszelkich pokus.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Zachwyciwszy się głębią wielkich wad nie ugrzęzłaś w niej, ale dzięki lepszym zamysłom poprzez uczynki osiągnęłaś jawnie doskonałą cnotę, Mario, zadziwiwszy naturę Aniołów.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Andrzeju, chwało ojców, proszę, abyś stojąc przed nadboską Trójcą modlił się, abyśmy zostali wybawieni z udręki, przyzywając z miłością Ciebie, Bożego orędownika, ozdobę Krety.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Nierozdzielny co do istoty, niepomieszanym co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

Pieśń 5

Hirmos: Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Życie moje ciągle spędzałem w nocy, bowiem mrokiem i głęboką mgłą była dla mnie noc grzechu, lecz okaż mnie synem dnia, Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladując Rubena ja, nieszczęsny, popełniłem przestępstwo i nieprawę dzieło przed Bogiem Najwyższym, skalałem moje łożę jak tamten ojcowskie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wyznaję Tobie, Chryste Królu, zgrzeszyłem, zgrzeszyłem jak niegdyś bracia, którzy sprzedali Józefa, owoc czystości i cnoty.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przez krewnych spętana została dusza sprawiedliwa, umiłowany sprzedany został w niewolę, przedstawiając Pana, a ty, duszo, samą siebie sprzedawałaś swoim wadom.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladuj sprawiedliwego Józefa i jego cnotliwy rozum, nieszczęsna i niepotrzebna duszo, i nie kalaj się nieprawymi dążeniami, zawsze bezsensownymi.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Józef był niegdyś w jamie, Władco Panie, na obraz Twego pogrzebu i zmartwychwstania, a ja czyż kiedyś przedstawię Tobie coś podobnego?

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo, o koszu Mojżesza, dawno temu unoszonemu na wodach w falach rzeki, jak w arce, unikając pełnego goryczy skutku zamysłu faraona.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jeśli słyszałaś, nieszczęsna duszo, o babkach zabijających niegdyś nowonarodzonych chłopców, to na podobieństwo wielkiego Mojżesza, obrazu cnotliwego działania, bądź chłopcem ssącym mądrość.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Na podobieństwo wielkiego Mojżesza, który poraził Egipcjanina, ty nie zabiłaś, nieszczęsna duszo, rozumu egipskiego, jakże, powiedz, zamieszkasz na pustyni wolnej od żądz, gdy kierują tobą jedynie pokusy?

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wielki Mojżesz zamieszkał na pustyni, idź i ty, duszo, naśladuj jego życie, abyś i ty ujrzała w krzewie objawienie się Boga.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przedstawiaj, duszo, łaskę Mojżesza, porażającą morze i zatrzymującą fale, na znak Bożego krzyża, przez który i ty możesz uczynić wielkie rzeczy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Aaron przynosił Bogu czysty ogień, bez domieszek, lecz Chofni i Pinechas przynieśli, jak i ty, duszo, obce Bogu, skalane życie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

W swoim okrucieństwie stałem się jak okrutny faraon, w ciele i w duszy, jestem Jannes i Jambres, zagubiony duchem, lecz pomóż mi, Władco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Skalałem, nieszczęsny, swój rozum, lecz obmyj mnie, Władco, w kąpieli moich łez, błagam Cię, i wybiel, jak śnieg, szatę mego ciała.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Kiedy badam swe czyny, Zbawco, to widzę, że wszystkich ludzi przewyższyłem w grzechach, gdyż zgrzeszyłem mędrkując rozumem, a nie z niewiedzy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Oszczędź, oszczędź, Panie, stworzenie Twoje, zgrzeszyłem, przebac mi, bowiem Ty jeden czysty jesteś z natury, i poza Tobą nikt inny nie jest wolny od skalania.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Będąc Bogiem Ty dla mnie wzięłeś mój obraz i czyniłeś cuda, uzdrawiałeś trędowatych, wzmocniłeś sparaliżowanego, zatrzymałeś krwawienie cierpiącej na krwotok poprzez dotknięcie Twych szat, Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladuj, nieszczęsna duszo, cierpiącą na krwotok, przybiegnij, uchwyc frędzle szat Chrystusa, aby wybawić się z ran i usłyszeć od Pana: Wiara twoja zbawiła cię.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladuj, duszo, zgiętą kobietę, przyjdź, przypadnij do nóg Jezusa, aby On uleczył cię, a ty mogłaś prosto chodzić po ścieżkach Pana.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jeśli jesteś głęboką studnią, Władco, to wytocz dla mnie wodę z przeczystych Twoich żył, abym jak Samarytanka napił się i nigdy już nie pragnął, albowiem Ty wytaczasz strumienie życia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Siloamem niech będą dla mnie łzy moje, Władco Panie, abym i ja obmył źrenice serca, i zobaczył Ciebie w duchu, Przedwieczna Światłości.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Z czystej miłości zapragnąwszy pokłonić się Drzewu Życia, wielce błogosławiona, stałaś się godną Upragnionego, uczyn przeto i mnie godnym otrzymania wyższej chwały.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Przeszłaś wody Jordanu i odnalazłaś pokój bez bóleści, porzuciwszy rozkosze ciała, od których wybaw i nas swoimi modlitwami, Czcigodna.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Jako wspaniałego pasterza, mądry Andrzeju, proszę Ciebie, wybranego, z miłością wielką i bojaźnią, abyśmy dla Twoich modlitw otrzymali zbawienie i życie wieczne.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Ciebie, Trójco, sławimy, jedynego Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojciec, Synu i Duchu, prosta Istota, jedności zawsze wywyższana.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodziął się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

Pieśń 6

Hirmos: Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Szczerze przynoszę Tobie, Zbawco, łzy oczu moich i westchnienia z głębi serca wołającego: Boże, zgrzeszyłem przed Tobą, oczyść mnie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Odeszłaś, duszo, od Pana swego, jak Datan i Abiran, lecz zawołaj z otchłani Hadesu: „Oszczędź!”, aby nie pokryła cię ziemską przepaść.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Rozwścieczyłaś się jak jałowica, duszo, i upodobniłaś się Efraimowi jak sarna od sideł ratuj życie swoje, uskrzydłaj rozum działaniem i kontemplacją.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ręka Mojżesza niech nas przekona, duszo, jak Bóg może wybielić i oczyścić życie trędowate, i nie rozpaczaj nad sobą, chociaż jesteś porażona trędem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Fale moich grzechów, Zbawco, obróciwszy się jak w Morzu Czerwonym, nagle mnie przykryły jak niegdyś Egipcjan i ich jeźdźców.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Bezrozumna jest moja samowola, duszo, jak dawnego Izraela, ty bowiem bezrozumnie zamiast Bożej manny wybrałaś nasycenie rozkoszą żądz.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Studnie kananejskich myśli wybrałaś, duszo, zamiast kamienia ze źródłem, z którego rzeka mądrości, jak kielich, wylewa potoki teologii.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Świńskie mięso, kotły i pokarm egipski wybrałaś zamiast niebieskiego pokarmu, duszo moja, jak dawny nierozumny naród na pustyni.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Mojżesz, sługa Twój, uderzył laską w kamień, tajemniczo przedstawiając życiodajny Twój bok, z którego wszyscy czerpiemy napój życia, Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak Jozue syn Numy, duszo, badaj i oglądaj Ziemię Obiecaną, jakaż ona jest, i zamieszkać w niej poprzez życie sprawiedliwe.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Powstań i zwycięż pokusy cielesne, jak Jozue Amaleka, zawsze zwyciężając i owych Gabaonitów, oszukańcze zamysły.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przejdź, duszo, naturalnie przebiegający czas, jak niegdyś arka przez Jordan, i stań się dziedziczką owej ziemi na wypełnienie obietnicy, jak nakazuje Bóg.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak wybawiłeś wołającego Piotra, tak pośpiesz zbawić i mnie, Zbawco, od bestii wybaw mnie, wyciągnij swoją rękę i wyprowadź z głębi grzechu.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Spokojną przystań widzę w Tobie, Władco, Władco Chryste, pośpiesz wybawić mnie z nieprzebytych głębin grzechu i rozpaczy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jestem drachmą z królewskim podobieństwem, która dawno temu została zagubiona, Zbawco, lecz zapal lampę Poprzednika Twego, Słowo, odszukaj i odnajdź swój obraz.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Aby zgasić płomień żądź, Mario, płonąć w duszy nieustannie wylewałaś potoki łez, których łaskę daj także i mnie, Twemu słudze.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Poprzez wzniosły na ziemi obraz życia zyskałaś niecierpliwość niebieską, Matko, przeto oręduj, aby śpiewający Tobie zostali wybawieni z żądź przez modlitwy Twoje.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Znam Ciebie jako pasterza Krety, przewodnika i orędownika świata, przeto przybiegam do Ciebie, Andrzeju, i wołam: Wyrwij mnie, ojciec, z głębin grzechu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzieloną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął nasz obraz. Błagaj Go jako Stwórcę wszystkich, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez Twoje modlitwy.

Katabasja: Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

Po szóstej pieśni diakon mówi małą ektenię:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, Twoją łaską.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Lektor: Panie, zmiłuj się, trzy razy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kontakion, ton 6: Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smucisz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

Ikos: Widząc otwartą lecznicę Chrystusową i z niej wypływające zdrowie dla Adama, ucierpiał i zraniony jest diabeł, biadoląc płacze i woła do swoich przyjaciół: Cóż uczynię, Synu Marii, zabija mnie Betjelemczyk, który wszędzie jest i wszystko wypełnia.

Także Błogosławieństwa z pokłonami. Ton 6.

W królestwie Twoim wspomnij nas, Panie.

Łotra uczyniłeś mieszkańcem raj, Chryste, na krzyżu wołającego do Ciebie: „Wspomnij mnie”, i uczestnikiem jego pokuty uczyni i mnie, niegodnego.

Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Słyszałaś, duszo moja, że dawno temu Manoach widział Boga w objawieniu i z niepłodnej przyjął wtedy owoc obietnicy, naśladowaj więc jego pobożność.

Błogosławieni płaczący, albowiem oni będą pocieszeni.

Pozazdrościwszy lenistwa Samsonowi, ostrzygłaś, duszo, głowę twoich czynów, oddawszy przez pożądlivość obcym plemionom cnotliwe i błogosławione życie.

Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadają ziemię.

Ten, który poprzednio oślą szczęką zwyciężył obce plemię, teraz przez lubieżność jest zniewolony. Uciekaj, duszo moja, przed naśladowaniem jego czynu i słabości.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Barak i Jefte, naczelnicy wojenni, zostali przedłożeni nad sędziów, a z nimi Debora mądra jak mąż, ich zaletami duszo umacniaj się w męstwie.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Poznałaś męstwo Jaeli, duszo moja, która dawno temu przebodła Sisere, wybawienie uczyniwszy ostrym drzewem, słysz, które tobie obrazuje krzyż.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga ujrzą.

Złóż ofiarę chwały, duszo, czyny jako córa przynieś, bardziej czyste od Jeftego, i złóż Twemu Panu jako ofiarę żądze cielesne.

Błogosławieni czyniący pokój, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani.

Pomyśl, duszo moja, o runie Gedeona, weź rosę z niebios, schył się jak pies i pij wodę, płynącą z Prawa, wyciśnięciem Pisma.

Błogosławieni prześladowani dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Przyjęłaś, duszo moja, osądzenia kapłana przez Eliasza, przez pozbawienie rozumu nabywając sobie żądze, jak on dzieci, czyniąc nieprawość.

**Błogosławieni jesteście, gdy złorzeczą wam i prześladują was,
i mówią wiele złego kłamliwie przeciwko wam, ze względu na moje imię.**

Wśród sędziów lewita przez niedbałość swoją żonę rozdzielił dwunastu pokoleniom, duszo moja, aby zdemaskować nieprawę skalanie z Beniamina.

Radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiosach.

Zamiłowana w mądrości Anna modląc się usta poruszała ku chwaleńiu, głos zaś jej nie był słyszany. Będąc zaś niepłodną syna godnego urodziła przez modlitwy.

Wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie.

Do sędziów zaliczone zostało zrodzenie Anny, wielki Samuel, którego wychował Heli w domu Pańskim. Naśladowaj przeto Samuela, duszo moja, i sądz przed innymi własne czyny.

Wspomnij nas, Władco, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie.

Dawid wybrany na króla namaszczoney został królewsko rogiem Bożego olejku, ty zaś, duszo moja, jeśli pragniesz wyższego królestwa, namaść się olejkim łez.

Wspomnij nas, Święty, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie.

Zmiłuj się nad Twoim stworzeniem, miłosierny, ulituj się nad stworzeniem Twojej ręki i oszczędź wszystkich grzeszników, spośród których ja najwięcej zgrzeszyłem, pogardziwszy Twoimi nakazami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Niemającemu początku i zrodzenia, i pochodzenia Ojcu kłaniam się rodzącemu, sławię Syna zrodzonego, śpiewam współjaśniejącemu z Ojcem i Synem Duchowi Świętemu.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Kłaniamy się Twemu nadprzyrodzonemu zrodzeniu, nie rozdzielając według natury chwały Twego Dziecięcia, Rodzicielko Boga, który będąc jeden Osobą wyznawany jest w dwóch naturach.

Pieśń 7

Hirmos: Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zgrzeszyłem, żyłem w nieprawościach i odrzuciłem przykazanie Twoje, zrodzony bowiem jestem w grzechach i do swoich wrzodów dodałem jeszcze rany, ale sam zmiłuj się nade mną, jako miłosierny, ojców Boże.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Tajemnice serca mego wyznaję Tobie, mojemu Sędziemu, wejrzyj na pokorę moją, wejrzyj i na ból mój, zwróć teraz uwagę na moje samoosądzenie i sam zmiłuj się nade mną jako miłosierny, ojców Boże.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Saul niegdyś zgubiwszy oślice ojca swego nieoczekiwanie z wiadomością o nich otrzymał królestwo. Czuwaj więc, duszo, nie zapominaj się i nie wywyższaj swoich zwierzęcych żądze ponad królestwo Chrystusa.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jeśli Boży Rodzic Dawid niegdyś bardzo zgrzeszył, zostawszy zraniony strzałą nierządu i włóczęgią zniewolony był okrutnego zabójstwa, to ty sama, duszo moja, cierpisz za gorsze czyny przez swoje samowolne dążenia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Dawid dodał niegdyś nieprawość do nieprawości, bowiem z zabójstwem połączył nierząd, ale wkrótce przyniósł głęboką pokutę, a ty, duszo, uczyniwszy większe zło, nie pokutowałaś przed Bogiem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Dawid niegdyś pisząc pieśń, przedstawił jak na obrazie popełniony przez siebie czyn, oskarżając się i wołając: Zmiłuj się nade mną, bowiem tylko przed Tobą zgrzeszyłem, Bogiem wszystkich, i sam mnie oczyść.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Kiedy arka wieziona była na wozie, wtedy Uzza przy zejściu cielca z drogi za jedno jej dotknięcie doświadczył gniewu Boga, przeto, duszo, unikaj jego zuchwałości, czcząc Boga w należyty sposób.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś o Absalomie, jak zbuntował się przeciwko naturze, znasz brudne jego czyny, jak skałał łóże Dawida ojca swego, ale naśladowałaś jego popędliwość dążeniami ku rozkoszy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pełną wolności swoją godność podporządkowałaś swemu ciału, bowiem znalazłszy innego wroga, Achitofela, duszo, usłuchałaś jego rad, ale sam Chrystus je rozbił, aby ciebie zbawić wszelkimi sposobami.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Cudny Salomon, pełen łaski mądrości, niegdyś zło uczynił przed Bogiem, odstąpiwszy od Niego, ale ty, duszo, upodobiłaś się do niego przez przeklęte swoje życie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zachwyciwszy się swym pożądaniem rozkoszy, biada mi!, skalał się miłośnik mądrości pokochawszy cudzołożne żony i stawszy się obcym Bogu. Ty jednak, duszo, sama naśladowałaś go rozumem przez brudne żądze rozkoszy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Duszo, ty pozazdrościłaś Roboamowi, który nie posłuchał rady ojcowskiej, a zarazem najgorszemu słudze Jeroboamowi, dawnemu buntownikowi, ale unikaj naśladowania ich i wołaj do Boga: Zgrzeszyłem, ulituj się nade mną.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladowałaś Achaba w obrzydliwościach, duszo moja, biada mi, stałaś się mieszkaniem cielesnych nieczystości i pełnym wstydu naczyniem żądz. Przeto westchnij z głębi swej duszy i mów Bogu grzechy swoje.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Eliasz spalił niegdyś sto sług Izebel, gdy niszczył obrzydliwość jej proroków na oskarżenie Achaba, a ty, duszo, unikaj naśladowania ich obu i umacniaj się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zamknęło się dla ciebie, duszo, niebo, i głód Boży cię dosięgnął, jak niegdyś Achaba za to, że nie posłuchał słów Eliasza z Tiszbe, ale naśladowaj wdowę z Sarepty, nakarm duszę proroka.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Dobrowolnie przyswoiłaś sobie, duszo, przestępstwa Manasses, postawiwszy zamiast idoli żądze i pomnożywszy obrzydliwość, ale gorliwie naśladowaj też jego pokutę z uczuciem rozrzewnienia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Przypadam do Ciebie i przynoszę Tobie jako łyzy słowa moje: Zgrzeszyłem tak, jak nie zgrzeszyła nierządnicą, żyłem w nieprawościach jak nikt inny na ziemi, ale ulituj się, Władco, nad stworzeniem swoim i przywołaj mnie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pogrzebałem obraz Twój i naruszyłem przykazania Twoje, całe piękno jest we mnie omroczone i lampa zgasła od żądz, ale ulitowawszy się, Zbawco, daj mi, jak śpiewa Dawid, radość.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nawróć się, pokutuj, ujawnij to, co ukryte, powiedz wszechwiedzącemu Bogu: Ty jedyny, Zbawco, znasz moje tajemnice, ale zmiłuj się nade mną, jak śpiewa Dawid, w miłosierdziu Twoim.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Dni moje przeminęły jak sen budzącego się, przeto podobnie Hiskiaszowi płacę na łożu moim, aby przedłużone zostały lata życia mego. Jakiż jednak Izajasz stanie przed tobą, duszo, jak nie wszystkich Bóg?

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Wezwawszy do przeczystej Matki Bożej ujarzmiłaś huragan żądź, poprzednio okropnie szalejących, i zawstydziłaś wroga oszusta, a teraz daj pomoc w troskach także i mnie, słudze Twemu.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Chrystusa, któregoś ukochała, któregoś wybrała, dla któregoś wyniszczyła ciało, Czcigodna, błagaj teraz za sługami, aby miłosierny był ku nam wszystkim i dał pokój czczącym Go.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Na owoce wiary Twoimi modlitwami umocnij mnie, ojciec, ogradzając mnie bojaźnią Bożą, i daj mi pokutę, Andrzeju, proszę Ciebie, i wybaw mnie z sieci szukających mnie wrogów.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

Trójpieśń. Ton 8.

Pieśń 8

Hirmos: Niemającemu początku Królowi Chwały, przed którym drżą moce niebios, śpiewajcie kapłani, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Jako węgle niematerialnego ognia popalicie moje materialne żądze, apostołowie, zapalając teraz we mnie pragnienie Bożej miłości.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Uczcijmy donośne surmy Słowa, dzięki którym upadły nieumocnione wrogi mury i umocniła się mury pobożności.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Skruszcie bożki żądź mojej duszy, którzy skruszyliście chramy i kolumny wroga, apostołowie Pańscy, uświęcenie świętyń.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Teotokion: Ogarnęłaś nieogarnionego naturą, nosiłaś noszącego wszystko, karmiłaś, Czysta, karmiącego stworzenie Chrystusa Dawcę Życia.

Inna trójpieśń. Hirmos ten sam.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Apostołowie Chrystusowi, którzy chytrą Ducha stworzyliście cały Kościół, w nim błogosławcie Chrystusa na wieki.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Zatrąbiwszy surmą nauk, apostołowie, zrzuciliście całe oszustwo bożków, Chrystusa wywyższając na wszystkie wieki.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Apostołowie, dobre przesiedlenie, obserwatorzy świata i mieszkańcy nieba, tych, którzy zawsze was wysławiają, wybawcie z nieszczęść.

Najświętsza Trójco, Boże nasz, chwała Tobie.

Triadikon: Trójsłoneczna najjaśniejsza Boża zasado, natura jedna w chwale i w tronowaniu, Ojcie Stworzycielu wszystkiego, Synu i Boży Duchu, śpiewam Tobie na wieki.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Teotokion: Jako czcigodnemu i najwyższemu tronowi, nieustannie śpiewajmy Matce Bożej, ludzie, jedynej po zrodzeniu Matce i Dziewicy.

Hirmos wielkiego kanonu: Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zmiłuj się nade mną grzesznym, Zbawco, pobudź mój rozum do nawrócenia, przyjmij mnie pokutującego, ulituj się nad wołającym: Zgrzeszyłem przed Tobą, zbaw, żyłem nieprawie, zmiłuj się nade mną.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Eliasz wieziony na rydwanie wstąpił na rydwan cnót i wzniósł się niegdyś z ziemi na niebiosy, przeto myśl, duszo, o jego wstępowaniu.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Elizeusz przyjąwszy niegdyś płaszcz Eliasza, otrzymał od Boga podwójną łaskę, a ty, duszo moja, nie otrzymałaś tej łaski z powodu braku opanowania.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Elizeusz płaszczem Eliasza rozdzielił niegdyś wody Jordanu na jedną i drugą stronę, a ty, duszo moja, nie otrzymałaś tej łaski z powodu braku opanowania.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Niegdyś Szunamitka z gorliwością ugościła sprawiedliwego, a ty, duszo, nie przyjęłaś do swego domu ani wędrowca, ani przybysza, za co zostaniesz precz wyrzucona z komnaty weselnej z płaczem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ty, nieszczęsna duszo, nieustannie naśladowałaś skalany rozum Gehazi, duszo, więc choć na starość odrzuć jego żądzę bogactw, uciekaj przed ogniem Gehenny, odstęp od swego zła.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Duszo, pozazdrościwszy Azariaszowi, otrzymałaś podwójnie jego trąd, bowiem zamyślasz to, czego nie trzeba, i czynisz nieprawość, porzuć więc to, co posiadasz, i przybiegnij do pokuty.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo, o Niniwitanach kajających się przed Bogiem w łachmanach i popiele, ale ty ich nie naśladowałaś, lecz okazałaś się bardziej oporną od wszystkich, którzy zgrzeszyli przed Prawem i po Prawie.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo, jak Jeremiasz w jamie błotnistej z płaczem wołał do miasta Syjonu i szukał łez, przeto naśladowuj jego życie pełne łez i zbawisz się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jonasz oddalił się do Tarsyzsz, przewidując nawrócenie Niniwitan, znał bowiem jako Prorok miłosierdzie Boże i zarazem walczył, aby prorocтво nie okazało się fałszywym.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Słyszałaś, duszo, jak Daniel w jamie zamknął usta zwierząt, poznałaś, jak młodzieńcy będący z Azariaszem wiarą ugasili rozpalony płomień pieca.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ze Starego Testamentu wszystkich przywołałem tobie jako przykład, duszo, naśladowuj więc miłe Bogu czyny sprawiedliwych, unikaj natomiast grzechów złych ludzi.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Sprawiedliwy Sędzio, Zbawco, zmiłuj się i wybaw mnie od ognia i kary, którym powinienem być sprawiedliwie poddany na sądzie, przebac mi przed końcem mego życia, dawszy mi cnotę i pokutę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Jak łotr wołam do Ciebie: „Zmiłuj się nade mną”, jak Piotr gorzko płacząc, Zbawco, jak celnik wołam do Ciebie, przelewam łzy jak nierządnicą, przyjmij moje łkanie, jak niegdyś kobiety kananejskiej.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ulecz gnucie pokornej duszy mojej, jedyny Lekarzu, Zbawco, nałóż mi plaster, olej i wino, dzieła pokuty, łzy pociechy.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Naśladowując kobietę kananejską i ja wołam do Syna Dawidowego: „Zmiłuj się nade mną!” Dotykam Jego szaty jak cierpiąca na krwotok, płacząc jak Marta i Maria nad Łazarzem.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wylewając naczynie łez jak olejek na głowę, Zbawco, wołam do Ciebie jak nierządnicą, szukając miłosierdzia, przynosząc błaganie i proszę o danie mi przebaczenia.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Chociaż nikt nie zgrzeszył przed Tobą jak ja, to jednak, miłosierny Zbawco, przyjmij i mnie, pokutującego z bojaźnią i wołającego z miłością: Zgrzeszyłem przed Tobą jedynym, zmiłuj się nade mną, Miłosierny.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Oszczędź, Zbawco, swoje stworzenie i jak pasterz odnajdź zagubionego, ochraniaj zbłąkanego, zachowaj od wilka i uczyn mi barankiem na pastwisku owiec Twoich.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Kiedy Ty, Miłosierny, zasiądziesz jako Sędzia i okażesz budzącą bojaźń Chwałę Twoją, Zbawco, o, jakież wtedy będzie strach! Piec będzie gorzeć i wszyscy drzeć będą przed wspaniałością trybunału Twego.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Matka Niezachodzącej światłości oświeciwszy ciebie, uwolniła z mroku żądz, przeto przyjąwszy łaskę Ducha, oświeć, Mario, tych, którzy wiernie Ciebie wysławiają.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Zaprawdę nowy cud zobaczywszy w Tobie, Matko, Boży Zosima zadziwił się. zobaczył bowiem anioła w ciebie i cały napełnił się lękiem, śpiewając Chrystusowi na wieki.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Andrzeju, czcigodna chwało Krety, Ty masz odwagę wobec Pana, proszę więc Ciebie, abym teraz znalazł rozwiązanie więzów nieprawości przez Twoje modlitwy, albowiem jesteś nauczycielem pokuty i chwałą sprawiedliwych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Przedwieczny Ojciec, Współprzedwieczny Synu, Pocieszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Jakby z purpury ciała Twego, Przepiękna, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodzicę, zaprawdę czcimy.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wszystkie wieki.

Katabasja: Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

Śpiewamy: Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Trójpieśń. Ton 8.

Pieśń 9

Hirmos: Zaiste wyznajemy Ciebie jako Bogurodzicę, przez Ciebie zbawieni, Czysta, z chórami bezcielesnych Ciebie uwielbiając.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Okazaliście się, apostołowie, źródłami zbawczej wody, zroście duszę moją, wysuszoną przez grzeszną żądzę.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Pływającego w głębinie zguby i już tonącego, wybaw mnie, Panie, prawicą Twoją jak Piotra.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Zgniliznę mego rozumu wysuszczone solą Bożej nauki i odpędźcie ciemność niewiedzy.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Teotokion: Ty, która zrodziłaś radość, daj mi płacz, Władczyni, przez który będę mógł znaleźć Bożą pociechę w przyszłym dniu.

Inny hirmos: Ciebie, Orędownikowi nieba i ziemi.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Ciebie w pieśniach wywyższamy, sławne w Bogu zgromadzenie apostołów, okazaliście się bowiem jaśniejącymi światłami świata, odpędzającymi oszustwo.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

Radosną nowiną waszej sieci złowiliście duchowe ryby, które zawsze przynosicie Chrystusowi, błogosławieni apostołowie.

Święci apostołowie, módlcie się za nami do Boga.

W waszych prośbach do Boga wspomnijcie nas, apostołowie, abyśmy zostali wybawieni z wszelkiej pokusy, prosimy, z miłością wam śpiewający.

Najświętsza Trójco, Boże nasz, chwała Tobie.

Triadikon: Tobie, trójhypostatycznej jedności, Ojczy, Synu z Duchem, jednemu Bogu jednoistotnemu śpiewam, Trójcy jednej w mocy i niemającej początku.

Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.

Teotokion: Ciebie, Rodzicielkę Dziecięcia i Dziewicę, wszystkie pokolenia błogosławią, przez Ciebie wybawione z klątwy, zrodziłaś nam bowiem Pana, radość naszą.

Hirmos wielkiego kanonu: Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nieznającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Rozum jest zraniony, ciało osłabło, duch choruje, słowo straciło moc, życie zamiera, koniec przy drzwiach, cóż przeto uczynisz, nieszczęsna moja duszo, gdy Sędzia przyjdzie badać twe czyny?

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Pokazałem tobie, duszo, opowieść Mojżesza o stworzeniu świata, i poczynając od niej całe pisanie Testamentu, mówiące o sprawiedliwych i nieprawych, ale z niego, o duszo, naśladowałaś tych drugich, a nie pierwszych, grzesząc przeciwko Bogu.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Prawo stało się bezsilnym, Ewangelia nie działa, całe Pismo jest dla ciebie nieprzydatne, prorocy i wszelkie słowo o sprawiedliwych jest nieskuteczne, rany twoje, o duszo, umnożyły się bez lekarza, który by ciebie uleczył.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Z Nowego Testamentu przedkładał tobie przykłady, duszo, pobudzając cię do rozrzewnienia, naśladowuj bowiem sprawiedliwych, odwracaj się od przykładu grzesznych, i ubłagaj Chrystusa modlitwami, postem, czystością i pokutą.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Chrystus wcieliwszy się wezwał do pokuty rozbójników i nierządnicę. Pokutuj, duszo, brama królestwa jest już otworzona i przed tobą wchodzi w nią pokutujący faryzeusze, celnicy i nierządnicę.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Chrystus wcielił się, stał mi się wspólny ciałem i wszystkiego, co właściwe jest naturze, dobrowolnie doświadczył oprócz grzechu, pokazując tobie, duszo, przykład i wzór swego uniżenia.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Chrystus zbawił magów, przyzywał do siebie pasterzy, mnóstwo niemowląt uczynił męczennikami, wysławił starców i stare wdowy, ale ich czynów i życia nie naśladowałaś, duszo, więc biada ci, gdy będziesz sądzona.

Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.

Pan pościwszy czterdzieści dni na pustyni w końcu poczuł głód, okazując tym swoją ludzką naturę. Nie leń się, duszo, gdy wróg ciebie atakuje, ale przez modlitwy i post niech będzie on odpędzony od nóg twoich.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Chrystus był kuszony, diabeł kusił pokazując kamienie, aby stały się chlebami, wywiódł Go też na górę, aby zobaczył w jednej chwili wszystkie królestwa świata. Ulękniij się, duszo, tego oszustwa, czuwaj i nieustannie módl się do Boga.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Lubiąca pustynię synogarlica, głos wołającego, lampa Chrystusa, wołał głosząc pokutę, a Herod czynił nieprawość z Herodiadą. Bacz, duszo moja, abyś nie wpadła w sieci nieprawych, lecz umiłuj pokutę.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Poprzednik łaski mieszkał na pustyni i cała Judea, i Samaria przychodziła słuchać go i wyznawać grzechy swoje, chrzcząc się gorliwie, lecz ich nie naśladowałaś, duszo.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Małżeństwo jest czcigodne i łożo nieskalane, bowiem Chrystus je pobłogosławił, w Kanie na weselu spożywając pokarm ciałem i przemieniając wodę w wino okazał pierwszy cud, abyś ty, duszo, zmieniała się.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Chrystus wzmocnił paralytyka, który wziął swe łożo, podniósł też ze śmierci młodego syna wdowy, uleczył sługę setnika i objawił się Samarytance, przedstawiając tobie, duszo, służbę Bogu w duchu.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Pan uleczył cierpiącą na krwotok przez dotknięcie się Jego szaty, oczyścił trędowatych, przywrócił wzrok ślepy, uleczył chromych, głuchych, niemych i pochyloną uleczył słowem, abyś ty została zbawioną, nieszczęsna duszo.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Lecząc choroby Chrystus głosił słowo ubogim, leczył kalekich, jadł z celnikami, rozmawiał z grzesznikami i dotknięciem ręki przywrócił córce Jaira duszę, która wyszła już z ciała.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Celnik zbawił się i nierządnicą stała się cnotliwą, a pełen pychy faryzeusz został osądzony. Pierwszy wołał „Bądź miłosierny” oraz „Zmiłuj się nade mną”, a ten ostatni z pychą ogłaszał „Boże, dziękuję Tobie” i inne bezsensowne słowa.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Zacheusz był celnikiem, jednakże zbawił się, Szymon faryzeusz zgorszył się, a nierządnicą otrzymała odpuszczenie grzechów od mającego władzę darowania grzechów, przeto, duszo, staraj się ją w tym naśladować.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Biedna duszo moja, nie naśladowałaś nierządnicę, która wzięwszy naczynie z olejkiem namaszczała ze łzami i wycierała włosami nogi Zbawiciela, który podarł rękopis naszych dawnych grzechów.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Wiesz, duszo moja, jak przekłete zostały miasta, którym Chrystus głosił Ewangelię. Ulękniij się tego przykładu, aby i tobie nie stało się tak, jak im, Władca bowiem upodobił je do Sodomian i osądził aż do otchłani.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Nie okaż się, duszo moja, w rozpaczyci gorszej niż Kananejka zanim usłyszała, że jej córka jest uzdrowiona słowem Bożym za jej wiarę. Synu Dawida, zbaw i mnie, wołaj z głębi serca do Chrystusa jak ona.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Ulituj się, zbaw mnie, zmiłuj się Synu Dawida, słowem leczący opętanych i wyrzeknij do mnie, jak do rozbójnika, litościwe słowa: Zaprawdę mówię tobie, będziesz ze mną w raj, gdy przyjdę w chwale swojej.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Łotr szydził z Ciebie i łotr wyznał Ciebie jako Boga, obaj zaś wisieli razem na krzyżach. Przeto, wielce miłosierny, jak wiernemu łotrowi twemu, który poznał w Tobie Boga, otwórz i mnie bramę sławnego królestwa Twego.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Stworzenie zadrzało widząc Ciebie krzyżowanym, góry i kamienie rozpadły się w lęku, ziemia zadrzała, otchłań została obnażona, i światłość pośrodku dnia okryła się mrokiem, widząc Ciebie, Jezu, przygwożdżonego ciałem do krzyża.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Godnych owoców pokuty nie żądaj ode mnie, bowiem moc moja osłabła we mnie. Daruj mi serce zawsze skruszone i ubóstwo duchowe, abym jako przyjemną ofiarę złożył je Tobie, jedyny Zbawco.

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.

Sędzio mój, znający mnie, gdy znowu przyjdiesz ze swymi aniołami, aby sądzić cały świat, wtedy spojrzawszy na mnie miłosiernym okiem Twoim, Jezu, oszczędź i ulituj się nade mną, gdyż zgrzeszyłem bardziej niż cała ludzka natura.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Niezwykłym życiem swoim zadziwiłaś wszystkich, zastępy Aniołów i tłumy ludzi, żyjąc niematerialnie i zwyciężywszy naturę, przeto, Mario, jakby bezcielesnymi nogami przeszłaś Jordan.

Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!

Skieruj Stwórcę ku miłosierdziu dla sławiących Ciebie, czcigodna Matko, abyśmy zostali wybawieni z goryczy i bólu, zewsząd na nas napadających, a wybawiwszy się z pokus nieustannie wywyższali Pana, który Ciebie wysławił.

Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!

Andrzeju czcigodny i Ojciec najbłogosławieński, Pasterzu Krety, nie przestawaj modlić się za śpiewającymi Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni z gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Triadikon: Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Ochroniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

Katabasja: Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nieznającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

Po dziewiątej pieśni diakon mówi małą ektenię:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, Twoją łaską.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Ciebie wysławiają wszystkie Moce niebios i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Fotagogikon tonu ze stichosami:

Po pierwszym przeczytaniu:

Dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Na: Chwała, po drugim przeczytaniu:

Dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

Na: I teraz, po trzecim przeczytaniu:

Dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.

Czytamy psalmy pochwalne:

Lektor: Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

PSALM 148

Chwalcie Pana z niebios, Tobie przynależy pieśń Bogu. Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebios a niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przemienie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

PSALM 149

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwałą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze.

Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

PSALM 150

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na nieszpórach, a drugiego tutaj, na cztery. Jeśli zaś nie ma stichery, to po psalmach lektor mówi:

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, który objawiłeś nam światłość.

Lektor: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczy Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie.

Pozwól nam, Panie, w dniu tym od grzechu ustrzec się. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Amen.

Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi.

Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Diakon: **D**opełnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Diakon: **W**spomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: **P**anie, zmiłuj się.

Diakon: **O** to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: **R**acz dać, o Panie.

Diakon: **O** anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

Chór: **R**acz dać, o Panie.

Diakon: **O** przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: **R**acz dać, o Panie.

Diakon: **O** to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: **R**acz dać, o Panie.

Diakon: **O** dokonanie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: **R**acz dać, o Panie.

Diakon: **O** chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź na budzącym bojaźń Sądzie Chrystusa, prosimy.

Chór: **R**acz dać, o Panie.

Diakon: **N**ajświętszą, przyczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: **T**obie, Panie.

Kapłan: **A**lbowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: **A**men.

Kapłan: **P**okój wszystkim.

Chór: **I** duchowi twemu.

Diakon: **S**kłońmy nasze głowy przed Panem.

Chór: **P**przed Tobą, Panie.

Kapłan: **P**anie święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną Twoją rękę ze świętego Twego przybytku i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebac jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

Donośnie: **A**lbowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: **A**men.

Na stichownie isomelos, ton 8:

Na drogi rozbójnictwa wpadłszy, duszo moja, okropnie jesteś zraniona przez swoje grzechy, oddawszy się nierozumnym wrogom, ale jako mająca czas, z rozrzewnieniem zawołaj: **N**adziejo pozbawionych nadziei, życie zropaczonych, **Z**bawco, podnieś mnie i zbaw.

Stichos: **N**asyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. **P**rzez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. **W**ejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

Na drogi rozbójnictwa wpadłszy, duszo moja, okropnie jesteś zraniona przez swoje grzechy, oddawszy się nierozumnym wrogom, ale jako mająca czas,

z rozrzewnieniem zawołaj: Nadziejo pozbawionych nadziei, życie zrozpaczonych, Zbawco, podnieś mnie i zbaw.

Stichos: Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonalił w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

Męczennikom: Przyoblekłszy się dobrze w zbroję wiary i uzbroiwszy się w znak krzyża, okazaliście się rycerzami silnymi w Bogu, mężnie sprzeciwiliście się oprawcom i zniszczyliście oszustwo diabła, staliście się zwycięstwami godnymi koron, módlcie się za nami do Chrystusa, aby zostały zbawione nasze dusze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Przyjmij głosy Twoich sług, najczcigodniejsza Bogurodzico Dziewico, i módl się nieustannie o odpuszczenie nam grzechów i darowanie nam pokoju.

Lektor: Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać Twemu imieniu, Najwyższy, od poranka głosić Twoją chwałę (dwa razy).

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, oczyść grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas, i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Lektor: Gdy stoimy w Twojej świątyni, wydaje się nam, że jesteśmy w niebie, Panie Boże nasz.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojczy!

Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I czynimy trzy wielkie pokłony z modlitwą świętego Efrema Syryjczyka:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Lektor: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 5

Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrzysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złoczyńca. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi, znienawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejdę do domu Twego, pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napelnili Ciebie, Panie. I niech rozweselą się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkasz w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławił sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

PSALM 89

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo

jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonalił w nas, i dzieło rąk naszych umocnił.

PSALM 100

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieję drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę grzeszników w kraju, aby wykorzenić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Kapłan: O poranku usłysz mój głos, Królu mój i Boże mój (pokłon).

Stichos 1: Zważ na moje słowa, Panie, zrozum wołanie moje (pokłon).

Stichos 2: Albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie (pokłon).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Jakże nazwiemy, Ciebie, Łaski Pełna? Niebem, bowiem zajaśniało z Ciebie Słońce Sprawiedliwości. Rajem, bowiem z Ciebie wyrósł niezniszczalny kwiat. Dziewicą, bowiem pozostałaś nienaruszona. Czystą Matką, bowiem trzymałaś w Twych świętych ramionach Syna, Boga wszystkich. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Stichery pierwszej godziny:

Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie oładnęło mną jakiegokolwiek zło. Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje. Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań. Niech moje usta napelniają się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze,

Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Kontakion: Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smucisz się, przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

W imię Pańskie pobłogosław, ojciec!

Kapłan: Boże, ulituj się i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I czynimy trzy wielkie pokłony z modlitwą świętego Efrema Syryjczyka:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Kontakion: Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smucisz się, przebudź się, aby oszczędził ciebie Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan: Chryste, światłości prawdziwa, który oświecasz i uświęcasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, niechaj zajaśnieje na nas światłość Twego oblicza, niech ujrzemy w niej niedostępną światłość, skieruj nasze stopy ku pełnieniu Twoich przykazań, dla modlitw Przczystej Twojej Matki i wszystkich Twoich świętych. Amen.

Chór: Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twój składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwykłą moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki, świętego ojca naszego Andrzeja z Krety i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.



TRIADIKONY I FOTAGOGIKONY OŚMIU TONÓW.

Triadikony. Ton 1:

Cieleśnie przedstawiając moce bezcielesne podnosimy umysł do tego, co duchowe i niematerialne, i przyjmujemy jaśnienie przez trójświętą pieśń Trójhipostatycznego Bóstwa. Jak cherubini zaśpiewajmy jednemu Bogu: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Ze wszystkimi mocami niebieskimi będącemu na cherubinach na wysokościach zaśpiewajmy, przynosząc trójświętą chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Powstawszy ze snu przypadamy do Ciebie, Dobry, i śpiewamy Tobie, Mocny, anielską pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla modlitw Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 1:

Panie, zajaśnij światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Panie, zajaśnij światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Panie, zajaśnij światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.



Triadikony. Ton 2:

Moce niebios naśladować na ziemi, zwycięską pieśń przynosimy Tobie, Dobry: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Niestworzona Istoto, wszystkich Stwórco, otwórz nasze wargi, abyśmy głosili Twoją chwałę, śpiewając: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Z łoża i snu podźwignąłeś mnie, Panie, oświeć mój rozum i serce, i otwórz moje wargi, abym śpiewał Tobie: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 2:

Ześlij, Chryste Boże, zawsze będącą Twoją Światłość i oświeć Tajemne oczy serca mego, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Ześlij, Chryste Boże, zawsze będącą Twoją Światłość i oświeć Tajemne oczy serca mego, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Ześlij, Chryste Boże, zawsze będącą Twoją Światłość i oświeć Tajemne oczy serca mego, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.



Triadikony. Ton 3:

Trójco jednoistotna i niepodzielna, jedności Trójhopostawczna i zawsze wspólnie będąca, Tobie jako Bogu śpiewamy anielską pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Ojca niemającego początku, Syna współ niemającego początku, Ducha współzawsze będącego, jedno Bóstwo odważmy się wysławiać jak cherubini mówiąc: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Nagle Sędzia przyjdzie i obnażone zostaną czyny każdego, przeto z bojaźnią wołamy do Ciebie o północy: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 3:

Ześlij Światłość Twoją, Chryste Boże, i oświeć serce moje, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Ześlij Światłość Twoją, Chryste Boże, i oświeć serce moje, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Ześlij Światłość Twoją, Chryste Boże, i oświeć serce moje, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.



Triadikony. Ton 4:

Rozumnych Twoich sług pieśń odważamy się przynosić, mówiąc: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Jak zastępy anielskie teraz na niebiosach i stojący na ziemi ludzie z bojaźnią zwycięską pieśń przynosimy Tobie, Dobry: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Niemającego początku Ojca Twego i Ciebie, Chryste Boże, i Najświętszego Twego Ducha odważając się sławić jak cherubini mówimy: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 4:

Zajaśniej Światłością dla świata Twego, duszę moją będącą w ciemności oczyść z wszelkiego gniewu, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Zajaśniej Światłością dla świata Twego, duszę moją będącą w ciemności oczyść z wszelkiego gniewu, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Zajaśniej Światłością dla świata Twego, duszę moją będącą w ciemności oczyść z wszelkiego gniewu, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.



Triadikony. Ton 5:

Czas śpiewu i czas modlitwy, gorliwie zaśpiewajmy jednemu Bogu: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Odważając się naśladować Twoje duchowe wojska, Trójco niemająca początku, niegodnymi ustami śpiewamy Tobie: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Ty, który pomieściłeś się w łonie dziewiczym i nie rozłączyłeś się z łonem Ojca, przyjmij i nas, Chryste Boże, z aniołami śpiewających Tobie: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 5:

Dawco Światłości, Panie, ześlij Światłość Twoją i oświeć serce moje, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Dawco Światłości, Panie, ześlij Światłość Twoją i oświeć serce moje, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Dawco Światłości, Panie, ześlij Światłość Twoją i oświeć serce moje, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.

✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘

Triadikony. Ton 6:

Z bojaźnią stoją cherubini, drżą z lęku serafini, trójświętą pieśń przynosząc niemilkającymi głosy, z nimi i my zaśpiewajmy, grzeszni: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Niematerialnymi ustami, niemilkającym sławieniem sześcioskrzydli śpiewają Tobie najświętszą pieśń, Boże nasz. i my, którzy jesteśmy na ziemi, niegodnymi ustami przynosimy Tobie chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Potrójnej jedności Bóstwo, zjednoczone bez poplątania sławimy i anielską pieśń śpiewamy: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 6:

Dla orędownictwa, Panie, bezcielesnych Twoich, ześlij duszom naszym Twoją zawsze będącą Światłość, dla modlitw, Panie, świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja ześlij duszom naszym Światłość Twoją zawsze będącą.

Chwała. Dla orędownictwa, Panie, bezcielesnych Twoich, ześlij duszom naszym Twoją zawsze będącą Światłość, dla modlitw, Panie, wszystkich świętych Twoich, ześlij naszym duszom Twoją zawsze będącą Światłość.

I teraz. Dla orędownictwa, Panie, bezcielesnych Twoich, ześlij duszom naszym Twoją zawsze będącą Światłość, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, ześlij duszom naszym Światłość Twoją zawsze będącą.



Triadikony. Ton 7:

Opiewany przez wyższe moce cherubinów i sławiony chwałą Bożą przez aniołów, przyjmij i nas, będących na ziemi, niegodnymi ustami zasyłających Tobie chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Odłożymy sen jako lenistwo, duszo, poprawę w chwale pokaż Sędziemu i z bojaźnią wołaj: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Niedostępnemu Bóstwu w jednej Trójcy przynosząc trójświętą chwałę serafinów, z bojaźnią zaśpiewajmy: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 7:

Podnieś mnie, Panie, ku sławieniu Ciebie, i naucz mnie czynić wolę Twoją, Święty, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Podnieś mnie, Panie, ku sławieniu Ciebie, i naucz mnie czynić wolę Twoją, Święty, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Podnieś mnie, Panie, ku sławieniu Ciebie, i naucz mnie czynić wolę Twoją, Święty, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.



Triadikony. Ton 8:

Mając serca na niebiosach, naśladowmy zastęp anielski i z bojaźnią przypadamy do Sędziego, wzywając zwycięską chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw świętych Twoich apostołów i biskupa Mikołaja, zmiłuj się nad nami.

Chwała. Nie śmieją na Ciebie patrzeć cherubini, fruując wołają z radosnymi okrzykami Bożą pieśń trójświętego głosu, z którymi i my śpiewamy Tobie: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.

I teraz. Kurcząc się pod mnóstwem grzechów naszych i nie śmiejąc spojrzeć na wyżyny nieba, duszę z ciałem zginając, z aniołami śpiewamy Tobie pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Fotagogikon. Ton 8:

Będąc Światłością, Chryste, oświeć mnie Tobą, dla modlitw, Panie, apostołów Twoich i biskupa Mikołaja, i zbaw mnie.

Chwała. Będąc Światłością, Chryste, oświeć mnie Tobą, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

I teraz. Będąc Światłością, Chryste, oświeć mnie Tobą, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.



KATYZMY POETYCKIE PO RECYTACJI PSALTERZA.

Ton 1:

Światła duchowe, jaśniejący uczniowie Zbawcy, jak ogień oświeciliście całą ziemię Bożą nauką, przeto modłę się, abyście oświecili waszymi świetlistymi promieniami moją duszę pozostającą w ciemności, błogosławieni.

W Mirze cielesnie żyjąc, hierarcho, okazałeś się namaszczony duchową mirrą, ojczy Mikołaju, i Mirę napełniłeś wonią Twoich cudów, rozlewając zawsze płynącą mirrę, przeto Twoją pamięć czcimy wonnymi mirrą pieśniami.

Chwała, i teraz. Teotokion: Prorocy wyraźnie ogłosili Ciebie, Dziewico, Matką Bożą, apostołowie Boży głosili w świecie, a my uwierzyliśmy, przeto wszyscy pobożnie i mądrze czcząc śpiewamy Tobie, zawsze nazywając Ciebie prawdziwą Bogurodzicą.

Ton 2:

Prosomion: Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico.

Jako jaśniejące światła posłałeś w świat świętych Twoich uczniów, Słowo, i oświeciłeś ziemię, wybawiając wszystkich ludzi z ciemności niewiedzy, ich modlitwami zawsze bądź ubłagany i oświeć moją duszą będącą w ciemności, Przyjacielu człowieka, i zbaw mnie.

Promieniami cudów, Mikołaju, oświecasz całą ziemię, rozpędzasz mrok cierpień i odpędzasz atak nieszczęść, będąc gorącym orędownikiem.

Chwała, i teraz. Teotokion: Nieznająca małżeństwa, przeczysta, święta Bogurodzico Oblubienico dziewicza, Syna Twego, którego zrodziłaś w nadprzyrodzony sposób w ciele, z aniołami zawsze błagaj o przebaczenie grzechów i poprawę życia, aby też darował wszystkim śpiewającym Tobie oddalenie żądz.

Ton 3:

Apostołów Twoich, Chryste, posłałeś do krańców ziemi, jako miłosierny, jako bardzo ostre strzały, niszczące wszelką bezbożność i zabobon, zasadzając zbawcze nauki, ich modlitwami, Szczędry, daj pokój naszym duszom.

Ciebie, głosiciela prawdy i jaśniejący świecznik światu sławiąc, opiewamy Mikołaju, i wołamy z wiarą, modląc się, bowiem niewinnych wyrwałś śmierci, tak i nas, święty, wybaw z nieszczęść, smutków i wszelkich okropieństw.

Chwała, i teraz. Teotokion: Moją duszę zmarłą przez liczne grzechy, nieskalana Władczyni, ożyw jako mająca macierzyńską odwagę do Syna Twego, Ty bowiem jedyna w sposób przewyższający rozum i sens zrodziłaś Słowo współniemające początku z Ojcem i Duchem, zawsze dające światu życie i niezniszczalność, i wielkie miłosierdzie.

Ton 4:

Prosomion: Szybko przybądź.

Jak promienie Słońca Sprawiedliwości wypuścił was Chrystus, abyście oświecili całą ziemię, apostołowie chwalebni, przeto waszymi modlitwami

oświecacie Bożą Światłością Niezachodzącą wszystkich z wiarą świętujących pamięć waszą.

Szybko przybądź, ojcze Mikołaju, i wybaw sługi Twoje z atakujących nas nieszczęść i smutków, masz bowiem odwagę przed Stwórcą i Bogiem, przyjdź przeto szybko do przyzywających Ciebie z wiarą, dając teraz Twoje orędownictwo i opiekę.

Chwała, i teraz. Teotokion: Przewyższasz wszystkie stworzenia, przeto nie potrafimy godnie Tobie śpiewać, Bogurodzico, lecz modlimy się do Ciebie: Zlituj się nad nami.

Ton 5:

Prosomion: Słowu współwiecznemu Ojcu i Duchowi.

Uczniowie Zbawcy, Boży apostołowie, którzy słowo zbawcze zasialiście na krańcach ziemi i oświeciliście siedzących w ciemności i cieniu śmierci, oświećcie moją duszę omroczoną czernią żądz, dla waszych modlitw, chwalebni.

Panie, niewypowiedzianą tajemnicę Twego wcielenia nieuczni głosili i zawstydzili filozofów, rybacy zamknęli usta retorom, stali się mądrymi nauczycielami narodów, oświecając krańce świata poznaniem Boga, przez nich daj nam wielkie miłosierdzie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Tych, którzy nadzieję w Tobie niezachwianą mają, Dziewico przeczysta, bądź opieką w rozlicznych pokusach i kłopotach, wyzwól nas z okropnych nieszczęść, modląc się do Syna Twego z apostołami jego i wybaw opiekujących Ciebie.

Ton 6:

Na całą ziemię jak błyskawica mądrych uczniów Twoich, Władco Chryste, rozejdzie się nauczanie Zbawiciela, oświecając będących w ciemnościach, synami dnia i światłości nas uczyniwszy, przeto Ciebie całe stworzenie pobożnie sławi.

Sięcią Bożej wiary ludzi przemienili rybacy, z głębi marności wszystkich wprowadzając i oddając ich Bogu, pobożnie i zawsze wielbiących Go.

Chwała, i teraz. Teotokion: Święta Władczyni, Chrystusa Boga naszego Matko, bowiem Stwórcę wszystkich niewypowiedzianie zrodziłaś, módl się zawsze ze świętymi apostołami o łaskę Jego, z żądz nas wybawiając i odpuszczenie dając nam grzechów.

Ton 7:

Prosomion: Owoc Iona.

Chwalebni uczniowie Pańscy, którzy cały świat jako światła oświeciliście, mnie będącego w ciemności żądz i grzechów oświećcie i módlcie się za mnie.

Wy jesteście światłami świata, Pańscy apostołowie, którzy daliście wiernym jasność słowa, odpędzającą mgłę oszustwa, przeto oświecacie narody chrztem, będąc głosicielami Trójcy, zawsze czczeni.

Chwała, i teraz. Teotokion: Jako świata radość, Dziewico, do Twego Syna nieustannie z apostołami módl się, aby dał przebaczenie naszych grzechów i poprawę życia.

Ton 8:

Prosimion: Nakazane.

Okazaliście się jaśniejącymi gwiazdami, świadkowie Chrystusa, zawsze oświecający całą ziemię i przepędzający ciemność wielobóstwa światłością pobożnych nauk, przeto mnie będącego w ciemności żądz i chodzącego bez bojaźni oświećcie waszymi świętymi modlitwami, apostołowie noszący Boga w sercu.

Siecią słów Bożych złowiliście żywe ryby duchowe, przyprowadzając je jako pierwородnych Bogu naszemu i Chrystusowe rany umiłowawszy przyoblekliście się w nie okazując się naśladowcami Jego cierpień, przeto zgromadziwszy się z wdzięcznością, czcimy teraz wasze święto, apostołowie chwalebni, i zgodnie wołamy: Módlcie się do Chrystusa Boga, aby dał odpuszczenie grzechów czczącym z miłością świętą pamięć waszą.

Chwała, i teraz. Teotokion: Nieosiągalne Słowo i Syna Bożego niewypowiedzianie zrodziłaś, Bogurodzico, módl się do Niego z apostołami, aby dał pokój światu i nam dał przed końcem przebaczenie grzechów oraz królestwa niebieskiego ze względu na niezwykłą łaskawość uczynił godnymi sługi Twoje.

